

Rafał Czachor

"Демократия и суверенитет:
Многообразие исторического
опыта", ред. А. А. Гусейнов, Москва
2010 : [recenzja]

Rocznik Instytutu Polsko-Rosyjskiego nr 2, 159-165

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Rafał Czachor

A.A. Гусейнов (ред.), *Демократия и суверенитет: Многообразии исторического опыта*, Москва 2010, стр. 236.

Najnowszym i najbardziej żywiolowo dyskutowanym projektem rosyjskiej myśli politycznej jest przedstawiona przez prezydenta Władimira Putina w *Ozędziu* na 2005 rok koncepcja „suwerennej demokracji”. Koncepcję tę rozwinął Władimir Surkow, dając powód politologom, obserwatorom rosyjskiej sceny politycznej nie tylko do stwierdzenia uformowania się nowego systemu politycznego, ale i nadejścia momentu przełomowego w historii państwa. Pojawienie się koncepcji „suwerennej demokracji” można bowiem ocenić jako odpowiedź na potrzebę epoki, konieczność wyznaczenia kierunku reform i zakładanego efektu końcowego oraz wyraźny sygnał dla społeczności międzynarodowej, udowadniający, że Rosja jest pełnoprawnym i suwerennym podmiotem, mogącym samodzielnie kształtować własny ustrój.

Recenzowana praca, *Demokracja i suwerenność: różnorodność doświadczenia historycznego* powstała w wyniku będących pokłosiem publikacji *Nacjonalizacja przyszłości. Paragrafy o demokracji (Национализация будущего. Параграфы про демократию*, сост. Л.В. Поляков, Москва 2007) debat w gronie pracowników naukowych Instytutu Filozofii Rosyjskiej Akademii Nauk (RAN). Publikacja została podzielona na dwie części, komplementarne w procesie analizowania pojęcia „suwerenna demokracja”.

Część pierwsza dotyczy zagadnienia niełatwego przyswajania reguł demokratycznych w Rosji, omawia uwarunkowania historyczne, kulturowe i mentalnościowe, wpływające na trudności w adaptacji demokracji. Z lektury tej części publikacji wyraźnie przebrzmiewa stwierdzenie konieczności podążania kursem demokracji, jednak bez określenia, jak pogodzić istniejące wzorce demokracji z „rosyjską specyfiką”, między innymi w postaci długotrwałego doświadczenia totalitarnego. W otwierającym zbiór artykule A. Gusejnow, dyrektor Instytutu Filozofii RAN, zarysował najważniejsze tezy, podzielane przez pozostałych autorów recenzowanej pracy. Stwierdza on, iż Rosja jest integralną częścią Europy, wniosła niebagatelny wkład w jej rozwój cywilizacyjny,

a obiektywne spóźnienie w procesie budowy ustroju demokratycznego można tłumaczyć „długą drogą do demokracji”, którą przechodziły jednak wszystkie kraje zachodnioeuropejskie. Zatem problem polega nie na określeniu kierunku zmian, gdyż co do wyboru demokratycznej formy rządu nie ma wątpliwości, lecz na sposobie połączenia uniwersalnych zasad ustrojowych z dotychczasowym doświadczeniem historycznym Rosji. Gusejnow zadaje nieobce znacznej części rosyjskich badaczy pytanie o możliwość zachowania przez Rosję mocarstwowego statusu w warunkach budowy ustroju demokratycznego. Badacz *explicite* wyraża istniejące od wieków w społeczeństwie rosyjskim przekonanie, że „im państwo groźniejsze dla swoich obywateli, tym groźniejsze dla sąsiadów”. Brak społeczeństwa obywatelskiego, niski poziom kultury politycznej i przywiązanie do „dyscypliny pałki i strachu” służą jako argumenty uzasadniające wprowadzenie odgórnej modernizacji społeczeństwa, właśnie poprzez projekt suwerennej demokracji.

Omawiając problemy demokratyzacji Rosji, I. Pantin zwrócił uwagę na cztery istotne fakty. Po pierwsze, o ile w Europie Zachodniej ukształtowanie się ustroju demokratycznego było wynikiem długotrwałego procesu, wynikiem społecznych zapotrzebowań, to w Rosji idea demokracji nie znajduje zrozumienia i nie ma oparcia w społeczeństwie. Badacz podkreśla, iż na początku lat 90. XX wieku w Rosji nie było ani ekonomicznych, ani społecznych czy też kulturowo-psychologicznych przesłanek dla petryfikacji systemu demokratycznego. Po drugie, w nadrabiającym polityczno-ustrojowe zapóźnienie kraju zmiany były narzucane odgórnie, nie były one rezultatem woli powszechnej, a co za tym idzie, społeczeństwo pozostawało w stanie anomii, nie rozumiejąc istoty i kierunku przemian. Po trzecie, autokratyczne i totalitarne doświadczenie wykształciło mentalność prymitywnego człowieka nienawidzącego bogatych i nieufnego wobec prawa, a więc całkowicie sprzeczną z ideą obywatelskości. Po czwarte, Rosja jest wieloetnicznym „krajem krajów”, który nie może rozwijać się według jednego paradygmatu. Słusznej diagnozie nie towarzyszą odkrywcze postulaty: autor zaznacza iż określenie priorytetów „adekwatnego rozwoju” winno odbyć się drogą „demokratycznej komunikacji wszystkich zainteresowanych grup”.

W kolejnym artykule S. Nikolskij odnotowuje, iż praktyka polityczna dwóch dekad niepodległej Rosji unaocznia regres swobód demokratycznych w ostatnim dziesięcioleciu. Tłumaczył on logikę rozwoju rosyjskiego życia politycznego przez pryzmat trzech modeli osobowościowych. Pierwszy, utożsamiany z Borysem Jelcynem i duchem ówczesnej epoki, bazuje na modelu człowieka przedsiębiorczego, gotowego do ryzyka w celu osiągnięcia zakładanych korzyści. Drugi model, odnoszący się do cech osobowości Władimira Putina określony został mianem człowieka wojennego, a jego cechami jest posłuszeństwo, dyscyplina i dominacja siły nad prawodawstwem. Dominacja tego modelu w aktualnym życiu politycznym kraju jest, zdaniem badacza, przesłanką odwrotu od demokracji. Przyszłość państwa, sposób przezwyciężenia trudności Nikolskij widzi w przekształceniu się człowieka wojennego w człowieka kultury, a sam proces takiej transformacji określa historyczną koniecznością. W tym zakresie postuluje uświadomienie, iż zmiany kulturowe możliwe będą w twórczych warunkach kreowanych przez cały naród: jego zdaniem niezbędne jest wyzwolenie się od głęboko zakorzonego pytania „Kto winien?” i zadanie sobie pytania „Co było zrobione nieprawidłowo i jak można to naprawić?”. Ponadto niezbędne jest stopniowe wyzwalanie się z dziedzictwa okresu pańszczyzny i totalitaryzmu, które odcisnęły poważne piętno, niszcząc więzi społeczne, obiektywnie utrudniając budowę społeczeństwa obywatelskiego.

Za wartościowy należy uznać artykuł S. Ilinskiej, poruszający problem legitymizacji władzy we współczesnej Rosji. Badaczka słusznie zauważa, że w rosyjskich warunkach, w postradzieckim społeczeństwie potrzeba społecznego uznania mandatu rządzących nie jest silnie artykułowana. Oznacza to, że nie ma nacisków na zachowanie i przestrzeganie demokratycznych procedur, z których kluczowe znaczenie posiada możliwość alternacji władzy. Autorka, w ślad za uznanym badaczem A. Melwilem, klasyfikuje rosyjski system polityczny jako autorytaryzm elektoralny, który jest rezultatem procesu transformacji w latach 90. W efekcie braku przesłanek i społecznych nacisków na demokratyzację, ukształtowany system bazuje na znanych z czasach ZSRR patrymonialno-biurokratycznych mechanizmach legitymacji władzy. Słusznie zauważa ona niejednoznaczność i trudności w tworzeniu podstaw

ustroju demokratycznego, m.in. że wprowadzenie ograniczającej demokrację władzy pionu prezydenckiego i zawężenie praw pomiotów federacji w dużym stopniu ukróciło samowolę regionalnych liderów, a „społeczeństwo obywatelskie” przejawia się wyłącznie w walce z aparatem państwowym. Zatem kluczowym problemem, z perspektywy badacza i teoretyka, nazywa ona nie brak legitymacji do rządzenia (gdyż stan taki nie ma miejsca), lecz niedemokratyczny sposób jej uzyskania na arenie wewnętrznej. Zdaniem badaczki celem winno być nie próbowanie budowy idealnej demokracji (gdyż taka nie istnieje), ale zaproponowanie własnego, wynikającego z doświadczenia historycznego, modelu ustrojowego. Zainicjowanie zmian świadomościowych jest zadaniem, którego podjęcia się nie próbuje ani władza, ani tzw. społeczeństwo obywatelskie, a mijający czas jedynie oddala rządzących od rzeczywistych problemów i kontaktu ze społeczeństwem.

Artykuł W. Fiedotowej ma przede wszystkim charakter glosy do przedstawionego przez będący swoistym *think tankiem* D. Miedwediewa Instytut Współczesnego Rozwoju (INSOR) raport *Rosja XXI wieku: obraz pożądanego jutra*. Badaczka krytycznie oceniła konstrukcję dokumentu, określając jego jednoznaczne stwierdzenia odnośnie przyszłości kraju za zbyt kategoryczne i mało produktywne, zaś jego autorom zarzuciła brak znajomości teorii i historii modernizacji. Ponadto stwierdza ona, iż raport ma wyraźny ekonomiczny charakter i pomija kwestie społeczne, w tym problem modernizacji społeczeństwa, które, nawet wobec impulsów ekonomicznych, zmian nie dokona *per se*. Autorka odwołała się również do kwestii kształtowania się klasy politycznej odpowiadającej podziałom socjopolitycznym oraz osiągnięcia balansu politycznych kultur jako sposobu włączenia obywateli w życie polityczne.

W zamykającym pierwszą część recenzowanej publikacji artykule O. Feoktistowa i A. Culadze, odwołując się do teorii K. Junga, omawiają najważniejsze archetypy rosyjskiej mentalności politycznej, m.in. przypominając o archetypie surowego cara jako personifikacji silnej władzy rosyjskiej oraz przekonaniu o osobliwej, własnej rosyjskiej drodze rozwoju (przejawiającej się m.in. w koncepcji „Moskwy jako trzeciego Rzymu”).

Drugą część książki rozpoczynają teoretyczne rozważania A. Szubina poświęcone istocie demokracji. Stwierdza on, iż model ustroju opartego na *demos* i *kratos* (władzy należącej do ludu) jest trudny do zrealizowania i współczesne ustroje zachodnioeuropejskie, tak jak i inne, tylko częściowo wpisują się w tę koncepcję. Badacz zauważa, iż demokracja jako określony typ środowiska ma charakter elastyczny i zmienny: jakość demokracji jest uwarunkowana kompetencjami społeczeństwa. W wyniku tego stwierdzenia stawia on tezę, iż demokracja w każdym społeczeństwie ma określone granice, których zmiana jest możliwa wraz ze zmianami społecznymi. A. Szubin podkreśla przy tym znaczenie samorządu jako podstawowego ogniwa demokracji, zacierającego granice pomiędzy rządzącymi i rządzonymi. Odnosząc się do współczesnych przemian ustrojowych, autor wskazuje, iż ustabilizowanie się ustroju demokratycznego jest „obiektywną koniecznością”, jednak jako optymalny model określa syntezę „idei socjalizmu i demokracji”. W jego opinii przyszłość świata zależy od wyboru pomiędzy następującymi alternatywami: „demokratyczny socjalizm albo barbarzyństwo”.

Artykuł M. Fiodorowej omawia historyczne transformacje pojęcia suwerenności w koncepcjach N. Machiavellego, J. Bodina, J.J. Rousseau, zaś kolejny artykuł W. Cymburskiego poświęcony został idei suwerenności w okresie postradzieckim. Zdaniem badacza, w przypadku państw Zachodu idea federacyjności komplikowała zagadnienie suwerenności, gdyż za wzorzec państwa suwerennego postrzegano unitarne państwo o ustroju absolutnym. W przypadku Rosji imperialny absolutyzm nie doprowadził do zbliżenia z ideą suwerenności. Cymburski twierdzi, iż o rzeczywistym procesie uzyskiwania suwerenności można mówić dopiero w obliczu kształtowania się Federacji Rosyjskiej, gdy poszczególne podmioty, zwłaszcza autonomiczne jednostki narodowe, kontestowały narzucane z góry rozwiązania ustrojowe. W tym kontekście suwerenność rozumie on jako władzę państwową w środowisku poliarchicznym. Odnosząc się do kwestii suwerenności w państwach posttotalitarnych, badacz podkreśla, iż czasy reżimu niedemokratycznego doprowadziły do połączenia w jedność kategorii narodu i państwa. W wyniku tego procesu suwerenność narodu przekształciła się w suwerenność państwa, która znajduje się w zakresie kom-

potencji wyższych urzędników państwowych. Tym samym krąg beneficjentów suwerenności zawęży się, a naród-suweren ogranicza się do przedstawicieli „kratokracji”. Postrzeganie suwerenności zmieniły nieco tzw. „pomarańczowe rewolucje”, gdyż podważyły zasadę domniemanego przekazania przez naród rządzącym prawa decydowania m.in. w kwestii alternacji władzy.

Artykuł A. Glinczikowej stanowi omówienie możliwych scenariuszy transformacji systemu politycznego Rosji. Autorka wychodzi od stwierdzenia, iż demokratyzacja jest koniecznością na mocy kilku czynników: zagrożenia poważnymi konfliktami społecznymi, delegitymizacją rządzących, nowym rozłamem społecznym i cywilizacyjnym, a także zagrożenia ekonomicznym zapóźnieniem i problemami w relacjach z partnerami zagranicznymi. Badaczka analizie poddała dwa modele: chiński i latynoamerykański, zwracając szczególną uwagę na polityczną rolę organizacji pozarządowych jako reprezentantów interesów grup społecznych. We wnioskach stwierdza, że Rosja jest skazana na przebycie własnej drogi pokonywania paternalistycznego dziedzictwa. Jej zdaniem społeczeństwo rosyjskie nie jest obecnie gotowe do poświęcania osobistych swobód na rzecz wyższych celów oraz następuje oddzielenie kategorii społeczeństwa i państwa. Przytoczone wyniki badań socjologicznych wskazują, iż Rosjanie nie wyszli ze stanu anomii, wciąż nie ukształtował się system, w którym społeczeństwo stałoby się rzeczywistym podmiotem odbywających się procesów.

Publikację zamyka artykuł A. Mysliwczenki, poświęcony wzajemnym stosunkom pomiędzy instytucją własności i kierowaniem państwowym. Podkreśla on przede wszystkim fakt, że wraz z nabyciem przez Rosję statusu jednej z ważniejszych gospodarek światowych istotnym celem staje się budowa trwałego ustroju demokratycznego. Odnosząc się do pojęcia „suwerennej demokracji” autor stwierdza, iż kurs na stabilizację sytuacji społecznej wyczerpał się, a kolejnym etapem rozwoju winna być demokratyzacja, uwzględniająca konieczność wzmocnienia roli państwa jako mechanizmu koordynacji interesów społecznych, gwaranta praw człowieka i indywidualnego rozwoju.

Z recenzowanego tomu, omawiającego aktualny dla bieżącej polityki rosyjskiej projekt wyraźnie przebrzmiewa od wieków obecna w rosyjskim dyskursie tematyka problemu stosunków

z Zachodem. Dyskusja na temat „suwerennej demokracji” jest przejawem wciąż trwającego procesu określania wzajemnych relacji, w których Rosja dąży do wyjścia z pozycji słabszego, wzorującego się na Zachodzie podmiotu. Lektura recenzowanej pracy utwierdza w przekonaniu, iż dialog ten, jak i proces określania nowej formuły relacji z Zachodem wciąż będzie jednym z kluczowych zagadnień rosyjskiej myśli politycznej.